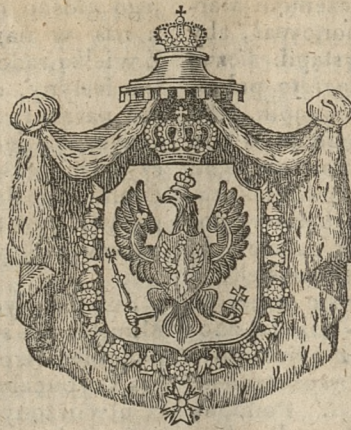


# GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dejera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 99.

We Wtorek dnia 30. Kwietnia.

1839.

### Wiadomości zagraniczne.

*Francya.*

Z Paryża, dnia 21. Kwietnia.

Wczoraj wieczorem powszechnie sądzono, że Ministerjum lewego środka już ostatecznie urządzono a Dziennik sporów donosi dzisiaj rano jako rzecz niezawodną, że Monitor jutrzejszy nową kombinację, składającą się z PP. Soult, Passy, Thiers, Dupin, Dufaure, Sauzet i t. d. obwieści. «Wiadomość ta (powiada pewna gazeta tutejsza) wczoraj wieczorem była prawdziwą, ale o 10. godz. już się znowu wszystko zmieniło. Wzniesiono znowu trudności ze strony Marszałka Soult, który na to przeznaczonym się być zdaje, aby każdą kombinację, w chwili kiedy ma przyjść do skutku, zniweczyć. Marszałek miał oświadczyć, że prezesostwa w Radzie przyjąć nie może, jeżeli nie równocześnie z Panem Thiersem i Pan Guizot do gabinetu wstąpi, kiedy przy zupełnym niedostatku reprezentanta z grona 221, przynajmniej współdziałanie prawego centrum zabezpieczyć sobie należy. Przeciwnie PP. Dufaure i Vivien, pełnomocnicy Pana Thiersa, oświadczyć mieli, że odpadnie doktrynerów przy sposobności wyboru Prezesa Izby sprawa, iż lewe centrum na przypuszczenie Pana Guizot na za-

den sposób zezwolić nie może. Tak tedy układy ministeryalne w ciągu dnia dzisiejszego ani na krok dalej nie postąpiły.» — Messenger zaś umieścił następujący artykuł: «Rozsiewają pogłoskę, jakoby układy względem utworzenia Ministerjum się rozchwiały. Ale to fałszem; przeciwnie wszystko dowodzi, że do stanowczego rezultatu wkrótce dojdą. Prawda to, że powstałe trudności tym, co się utworzenia gabinetu z lewego środka obawiają, nadzieję nastęrczyły, że gabinet takowy aż do przyszłego poniedziałku do skutku nie przyjdzie, oraz spodziewali się po zapowiedzianych interpellacyach rozdwojenia, któreby załatwienie całej sprawy powtórnie przewlekło. Ale względem tego można być zupełnie spokojnym. Pan Mauguin albowiem przez zażądane explikacye załatwienie rzeczy chce spowodować, nie zaś sprawę zagmatwać. Jeżeliby więc przeciw wszelkim oczekiwaniom układy w poniedziałek jeszcze nie miały być ukończone, to przynajmniej wspomniane interpellacye takiego nie będą rodzaju, aby utworzeniu nowego Ministerjum przeszkadzać.» — Kuryer francuzki, uważając, że wiadomości przez niego zasięgnięte o godzinie późniejsze są od tych, które Messenger podaje, następującej udziela nowiny: «Musimy raz jeszcze tylekroć w przesileniu obecnym



powtarzane słowa wyrzec: Wszystko na niczém spełzło. Wiadomo, że Pan Passy w imieniu Króla i zgodnie z życzeniem Marszałka Soult Panu Thiers zaproponował, aby do Ministerium lewego środka wstąpił. Dwaj przyjaciele Pana Thiers z rozciąglem pełnomocnictwem jako pośrednicy wystąpili. W ciągu dnia wczorajszego tok układów o tyle już był postąpił, iż urzędowe zawarcie ugód ministerjalnych na przyszły poniedziałek zapowiedziano. Wszakże Marszałek nowe powrotnie niecierlił trudności, tak dalece, że PP. Dufaure i Vivien oświadczyć musieli, iż układy wszelkie zrywają. Zdaje się więc, że całej kombinacji zaniechano. — Dzisiaj znowu głoszą, że Król jednego z adjutantów swoich do Pana Thiers posłał z wezwaniem, aby w południe na zamku stanął. Podobne wezwanie odebrał też Marszałek Soult. Tuszają sobie, że krok ten do pojednania doprowadzi i że w ciągu dnia dzisiejszego wszystko się da załatwić.

Powiadają, że jeżeli jutro jeszcze Ministerium nie będzie urządzono, P. Odilon-Barrot o odroczenie interpellacji wniesie.

Ciało sławnego śpiewaka Nourrit, który w Neapolu życie sobie odebrał, wkrótce do Paryża przybędzie. X. Arcybiskup Paryzki, Quelen, rozkazał (wedle pogłoski) aby żaden ksiądz się nie odważył odprawiać modłów kościelnych za duszę człowieka, który przez całe życie tak światowemu się poświęcał za wodowia a potem samobójstwa się dopuścił. Rząd o tym wyroku Arcybiskupa już zawiadomiony. Powiadają, że jeżeli pralata do złagodzenia postanowienia tego skłonić nie potrafią, ciało Nourrita na cmentarzu inwalidów pochowane i msza Berlioza przez jałmużnika hotelu inwalidów, nie będącego pod wiedzą Arcybiskupa Paryzkiego odprawiona zostanie.

#### N i d e r l a n d y .

Wielki Xiążę Następca tronu otrzymał wielki krzyż niderlandzkiego orderu Lwa.

Z Amsterdamu, dnia 21. Kwietnia.

H a n d e l s b l a d umieścił dzisiaj dużemi czcionkami artykuł następujący: «Oczekiwany goniec z Petersburga wczoraj zrana do Hagi przybył, ale nie wprost z stolicy państwa rosyjskiego, lecz przez Londyn, gdzie depesze dworu swego Hrabieciu Pozzo di Borgo wręczył. Pod względem podróży W. Xięcia Następcy tronu do Petersburga, wczoraj jeszcze żadnych nie mieliśmy wiadomości, lubo niezawodną, że Cesarzewicz czyniwszy wycieczkę do północnego Brabantu, na przyszły tydzień kraj nasz opuści. Przyjęcie, którego dziedzic korony rosyjskiej w Hollandyi po-

wszechnie doznał, głębokie zapewne na umyśle jego uczyniło wrażenie, i osoby z orszaku jego głośno oświadczają, że z pobytu swego u nas w najwyższym stopniu zadowolony. Z wielką radością przyjmował W. Xiążę świętne festyny, dawane na cześć jego przy dworze naszym i przewyższające nawet w pewnym względzie wyprawiane dla niego uroczystości w Wiedniu i innych stolicach. Podobnie i posłowie Rossyi i Pruss na uczczenie pobytu jego temi dniami dawali bale, które nadwyzwyczajnym przepychem się odznaczały.

#### B e l g i a .

Już nie słyhać o wejściu Pana Lebeau do Ministerium sprawiedliwości; największe jest podobieństwo, że je otrzyma P. Liedts, Prezes Trybunału Antwerpskiego. Mówią także, iż utworzony będzie nowy wydział do załatwienia interesów spraw zewnętrznych, handlu i marynarki; Ministerium spraw wewnętrznych i robót publicznych ma być w jedno połączone.

Wielu oficerów ze Sztabu Generalnego udało się w Luxemburskie; mówią, iż otrzymali zlecenie od Rządu wykonania niektórych robót topograficznych z powodu mających odepaść części.

Około 1400 remontowych koni przyprowadzono z Niemiec do Belgii; z tych 14 najpiękniejszych, przeznaczonych do głównego sztabu, odesłano do Bruzelli, resztę między pułki gwidów żandarmów i kirasyerów rozdano.

Król wyjechał do dóbr swoich, Ardenne, gdzie 4 do 5 dni miał zabawić. Przed wyjazdem udzielił pożegnawcze posłuchanie swemu Ministrowi Rezydentowi w Stambule, Baronowi Behr, który wziął z sobą trzech młodzieńców dla wykształcenia ich na tłumaczów. Podług postanowienia królewskiego, przy Poselstwie w Stambule ma być urządzony Instytut do nauki języków wschodnich.

#### A u s t r y a .

Zea Bermudez po krótkim pobyciu w Wiedniu wyjechał 9. b. m. Nie wystąpił on nigdzie publicznie, tylko zaraz po swoim przybyciu odwiedził Xięcia Kanclerza, z którym w czasie swego urzędowania, jako Minister spraw zagranicznych w Madrycie, miał urzędowe stosunki. Współcześnie z P. Zea Bermudez znajdował się w Wiedniu karolistowski Generał Uranga, jeden z tych, którzy po ciosie przez Marota zadany, z głównej kwatery zostali do Francji wypędzeni. Ze strony Marota był tam także Pan Vial. Ci trzej wysłańcy trzech naczelnych stronnictw, które dzielą półwysep, spokojnie pod jednym dachem mieszkali w hotelu pod »złotym bankiem.«



Sejm węgierski, który na dzień 2. Czerwca ma być zwołany, trwać podobno będzie tylko cztery miesiące, i po załatwieniu spraw gwałtowniejszych, odcroczony zostanie do Kwietnia 1840 r. O koronacy Królowej nic nie słyhać.

Zawarto nową pożyczkę 30 mil. zł. za pośrednictwem Loteryi z domem Rotschildów, warunki są bardzo korzystne dla Rządu. Kurs biletów losowych z téj pożyczki stoi po 112.

Według pogłosek, Marszałek Marmont ma wrócić do Francyi za parę miesięcy. Jego stosunki z francuzkim Rządem zdają się przybierać charakter pogodzenia się, bo uważają, że przybyły z Paryża Hrabia Damremont, syn Generała, który zginął w Algierze, odwiedza go. Mówią, że mu zapewniono utrzymanie Marszałkowstwa, i że chce na laurach spocząć we Francyi.

#### T u r c y a.

W Stambule mówią teraz wiele o ucieczce niejakiego Nadir Beja, który od dawna bawiąc w tem mieście, potrafił zyskać poufałość wielu znakomitych osób. Był on, jak mówią, wysłańcem Mehemeda Alego. Poznał on wszystkie tajemnice polityki tureckiej. Wojażował po całej Europie i mówi prawie wszystkimi językami. Był kilka razy w Londynie, a raz współcześnie z Namik Baszą, kiedy ten przybył do Anglii prosić o pomoc przeciw Mehmedowi Alemu; Nadir Basza był wtedy wysłanym śledzić wszystkie kroki Posła tureckiego. Zniknienie teraz téj tajemniczej osoby daje powód do tysięcznych domysłów. Aresztowano służących i zabrano niektóre zostawione papiery.

W stolicy uderza teraz zmiana obyczajów, odzieży i w ogóle życia mieszkańców, a wszystko to dowodzi postępu cywilizacyi, wspieranej przez panującego Sultana, który zajmuje się zniesieniem złych zwyczajów, a urządzeniem kraju na sposób europejski. Wysyła on, jak wiadomo, młodych ludzi do Europy dla nauczenia się wiadomości potrzebnych i języków, aby za powrotem korzystny wpływ wyrzucić mogli. Wielu z nich jest w Wiedniu, gdzie ze strony miejscowego Rządu wiele mają ułatwienia.

### Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — »Tygodnika literackiego« wyszedł No. 5ty zawiera: *Memoires d'un prisonnier d'etat par Alexandre Andryane* przez L. — Róże poezya przez E. W. — Dolina mnikowska pod Krakowem, poezya przez G. E. — Paweł Wychowski powieść napisana dla Tyg. lit. przez M. Czaykowskiego. —

Bitwa pod Beresteczkiem 1651. — Słów kilka o duchu wychowania narodowego przez J. B. (ciąg dalszy). — Przegląd Ziemianstwa polskiego K. Kozmiana. — Doniesienia literackie.

Z Monasteru, dnia 23. Kwietnia. — Ból nogi, na który Arcybiskup Koloński od kilku tygodni zapadał, ostatniemi czasy niebezpieczny przybrał charakter a tak lekarze sądzili, iż w tenczas tylko pomyślnego i rychłego wyzdrowienia spodziewać się mogą, gdyby cierpiącego staraniom krewnych oddano. Władza nie omieszkała o tym stanie X. Arcybiskupa zawiadomić N. Króla, który w skutek tego następujący Najwyższy rozkaz gabinetowy wydać raczył: »Ponieważ stósownie do doniesienia Waszego z d. 15. m. b. Arcybiskup Koloński w niebezpiecznym zdrowia stanie i po troskliwem pielęgowaniu w gronie spowinowaconych pomyślnego się spodziewają wpływu równie na umysł jego jak na cierpienia fizyczne, pozwalam mu udać się do dóbr jego familijnych Darfeld na łono krewnych, jeżeli sobie tego życzy i da przyrzeczenie, że tego miejsca pobytu bez pozwolenia Meogo nie opuści. Jeżeliby Arcybiskup szczególniejsze jakie miał zaufanie do zagranicznego doktora, powinniście się starać, aby tego przywołano. Polecam więc wam, abyście go przez Prezesa Rejencyi Richter o tém postanowieniu Mojém zawiadomili i mu równocześnie udział Mój w cierpieniach jego wynurzyli, z życzeniem, aby dozwolone przeniesienie pomieszkania do ulżenia cierpień jego posłużyło.« — Rzeczony rozkaz dn. 19. m. b. sztafetą do Minden przybył i w téjże samej godzinie już przez Prezesa Rejencyi Richter Prałatowi zakomunikowany został. Z czułą wdzięcznością uznał Arcybiskup udzieloną sobie Najwyższą łaskę i chętnie dał zapewnienie, że z Darfeld bez pozwolenia Królewskiego się nie oddali. Udawszy się d. 21. w podróż, dnia 22. szczęśliwie do Darfeld przybył.

Z L w o w a. — »Tygodnika rolniczo-przemysłowego« Ad. Kasperowskiego wyszedł Nr. 15. i obejmuje: 1) Odezwa do wydawcy »Tygodnika rolniczo - przemysłowego.« 2) O chowie drzew owocowych (ciąg dalszy). 3) Zkąd pochodzą w jednej i téj samej gorzelnii różnice w wydatkach wódki. 4) O nowym aparacie wódczanym. 5) Sposób łatwy powiększania wydatków gorzelnianych. 6) Wyjaśnienie listu z Paryża o fabrykacyi cukru. 7) Wiadomości o gospodarstwie zagraniczném. 8) Przesady rolnicze. 9) Z swoich swni powstały dzikie. 10) Zakład o szychkość biegu klaczy. 11) Wzrok przenikająca.



Z Krakowa. — W drukarni p. Gieszkowskiego wyszły na widok następujące nowe dzieła: 1) »Moje wspomnienia o Francji przez Ł. z x. G. R.« dzieło pełne życia, nowych i trafnych myśli, i cudnie zajmujących obrazów. Autorka skreśla dzisiejszy stan Francji z wielką prawdą, i w nader żywych odcieniach, szczególnie zaś pod względem obyczajów, oświaty i literatury tego kraju; słowem, po mistrzowski maluje dzisiejszy Paryż i Paryżanów. 2) »Zastosowań geometrii wykreslniej,« wedle rozkładu, pomysłu i notat Franciszka Napalskiego, zeszyt I. z portretem tegoż i dwunastu tablicami. Wydanie okazałe w 4ce na welinowym papierze.

Dawny sposób karania potwarców. — Za dawnych czasów było zwyczajem, iż monarchowie przy inauguracji składali na to przysięgę, że nigdy nie ulaskawią potwarcy; albowiem potwarz, która kala i plami nawet najzacniejsze dusze, a przeto wielkie w obecności sprawia nieszczęście i w potomne czasy zasięwa najzgnubniejszą nasioną, jednak bardzo często niedoścignioną bywa. Podług rozkazu wielkiego księcia Iwana Wasylewicza, który Moskali z tatarskiego jarzma wybawił, wędzono przez kilka godzin w dymie każdego o potwarz przekonanego złooczyńcę. W Polsce przymuszony był potwarca wleźć pod stół rączkiem i ztamtąd jak pies odszczekać potwarz swoją. Kara ta zaprowadzona była także za Karola V., ale ją wkrótce zniesiono, ponieważ przeszkoda książęcej spokojności była (zkaż wynika, że się często zdarzała). Pewien ówczesny autor w ten sposób o tém donosi: »Każdego poranku, gdy sądownictwo się odbywało, slyszales tam nieustanne szczekanie.«

### OBWIESZCZENIE.

Uprzywilejowane przez N. Pana Nowe Berlińskie towarzystwo gradobicia podaje niniejszém do publicznej wiadomości, iż da w roku bieżącym assekuracją za szkody, którym ziemiopłody przez gradobicie ulegną, a to za opłatą, względem której bliższą wiadomość w agenturach zasięgnąć można. — Towarzystwo zwraca uwagę interessentów na okoliczność, iż przy tymże instytucie podwyższenie opłaty pod żadnym względem nastąpić nie może, lubo wynagrodzenie za szkody zaraz po sprawdzeniu i przyznaczeniu wyliczone zostanie.

W obwodzie Regencyi I oznańskiej trudnić się będą przyjmowaniem wniosków dotyczących assekuracji osoby następujące:

w Międzychodzie JP. A. B. Lewy;

w Buku JP. Wojciechowski, Sekretarz powiatowy;

w Wschowie JP. Alberti, dt. dt.

w Kempnie JP. Behm, Dyrektor poczty;

w Krotoszynie JP. Karol Tiesler;

w Lesznie successorowie Scheibe;

w Międzyrzeczu bióro urzędu Radzco-Ziemiańskiego;

w Pleszewie dt. dt.;

w Poznaniu JP. Vetter, Rendant Ziemstwa;

w Rawiczu JP. Kühn, Sekretarz powiatowy;

w Rogoźnie JP. Drewitz, Kassyer miejski;

w Szamotułach JP. Callier, Sekretarz powiatowy;

w Szremie JP. Ant. Kadzidłowski;

w Szrodzie JP. Dymiński, Sekretarz powiatowy;

w Wrześni JP. Schneider, dt. dt.

Statuta sprzedają się po 5 sgr. a formularze do wniosków assekuracyjnych in duplo po 2 sgr. po wszystkich agenturach.

Berlin w miesiącu kwietniu 1839.

D y r e k c y a.

Przedaż nasion koniczyny. Świeżego czerwonego i białego nasienia koniczyny, jako też francuzkiej lucerny w najlepszych gatunkach, dostać można u D. T. Stiller, w starym rynku Nr. 88.

### Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej.

Dnia 27. Kwietnia 1839.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	gotowizną
Oblię dłuę państwa . . . . .	4	103 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{3}{4}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . . .	4	102 $\frac{3}{8}$	101 $\frac{7}{8}$
Oblię premiów handlu morsk.	—	72 $\frac{1}{2}$	71 $\frac{3}{4}$
Oblię Kurmarchii z bieę kup.	4	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Oblię tymcz. Nowej Marchii dt.	3 $\frac{1}{2}$	—	100
Berlińskie obligacye miejskie .	4	103 $\frac{3}{8}$	102 $\frac{7}{8}$
Królewieckie dito . . . . .	4	—	—
Elbląskie dito . . . . .	4 $\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T. . . . .	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	3 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{1}{2}$	100 $\frac{5}{8}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	105 $\frac{3}{8}$	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	2 $\frac{1}{2}$	101	100 $\frac{1}{2}$
Pomorskie dito . . . . .	3 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito . . . .	3 $\frac{1}{2}$	102 $\frac{1}{2}$	101 $\frac{3}{4}$
Szląskie dito . . . . .	4	103	—
Obl. zaleę. kap. i prC. Kur- i No-wéj- Marchii . . . . .	—	97	—
Złoto al marco . . . . .	—	215	214
Nowe dukaty . . . . .	—	—	18 $\frac{1}{2}$
Frydrychsдоры . . . . .	—	13 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{1}{2}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	12 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{1}{2}$
Disconto . . . . .	—	3	4